

Open'er Festival Powered by Orange 2025. Dziękujemy.

Informacja prasowa, 08 lipiec 2025



This is what you asked for! Przez 4 dni 22. edycji Open'era, na terenie Lotniska Gdynia-Kosakowo bawiło się 140 tysięcy uczestników i uczestniczek. Biorąc udział w pierwszej edycji festiwalu, ponad 20 lat temu, można było tylko marzyć o skali i emocjach których obecnie jest synonimem. Dziś tysiące fanów i wielu artystów odlicza swój rok w trybie od Open'era do Open'era. Ten jeden lipcowy tydzień jest dla nich spełnieniem marzeń, i to na wielu poziomach.

Na tegorocznej edycji przede wszystkim ziścił się sen fanów grupy Linkin Park, która po powrocie na scenę wybrała Open'era jako jeden z punktów globalnej trasy. Ich sobotni występ na zamknięcie Orange Main Stage zgromadził dziesiątki tysięcy wielbicieli, a morze festiwalowiczów robiło wyrazne wrażenie na muzykach.

Podobne powody do radości mieli również wielbiele Nine Inch Nails. Pierwsza od 3 lat trasa legendarnego zespołu pod przewodnictwem Trenta Reznora zawitała do Gdyni 3 lipca, fundując całe spektrum muzycznych emocji - od miażdżącej ściany dźwięku po niezwykle wrażliwość i delikatność, tak bardzo odczuwalną w finałowym "Hurt". Podobnym emocjonalnym rollercoasterem był wyjątkowy koncert Massive Attack. Ikoniczny zespół przypomniał wszystkim, że chociaż u podstaw festiwalu leży tolerancja i zabawa, świat jest dużo bardziej skomplikowany. Natomiast wielbiele Muse otrzymali rozpedzoną podróż przez największe przeboje formacji, włączając "Starlight", "Supermassive Black Hole" czy "Plug In Baby".

Open'er zrealizował również sny miłośników Camili Cabello o jej pierwszym koncercie w naszym kraju. Artystka wystąpiła na Orange Main Stage z elektryzującym popowym show, po którym aż chciało się krzyknąć I LUV IT!

W tym roku na Open'rze uczestnicy mogli ponownie zobaczyć ekskluzywny występ globalnej gwiazdy. Tak jak w 2023 roku swoje jedyne festiwalowe koncerty na kontynencie zagrali tu SZA i Labrinth, tak w tym roku specjalnie na Open'era do Europy przyleciał Future - jedna z najważniejszych współczesnych postaci hip-hopu na świecie.

Jednak największy polski festiwal to nie tylko marzenia fanów. Już pierwsza headlinerka tegorocznej edycji, Gracie Abrams, przyznała podczas środowego koncertu, że zawsze chciała wystąpić na otwartej przestrzeni przy zachodzie słońca. Szybko się przekonała, że zachody na Open'rze są wprost epickie. Życzenie spełnione!

O tym, jak dużym fenomenem społecznym przez lata stał się Open'er, podkreślało wielu polskich muzyków w niezliczonych utworach. Kiedy w 2022 roku Hubert. manifestował w kawałku "tryb księżyc", że za 3 lata zagra na Open'rze, musiał czuć swój potencjał. Wchodząc w sobotę na Alter Stage spełnił obietnicę daną samemu sobie.

Jak co roku festiwal obfitował w koncerty artystów z niemal wszystkich pólek muzycznych. Fani rocka i alternatywy mieli okazję zobaczyć m. in. świetne występy St.Vincent, Wolf Alice, Mother Mother, Molchat Doma i przeżyć wspólny mosh pit z Girl In Red. Rapową moc dowieźli niesamowita Doechii, bezkompromisowy JPEGMAFIA, słynny Schoolboy Q, BigXThaPlug czy Nemzzz. Na festiwalu nie zabrakło też topowych nazwisk światowych songwriterów, poczynając od Conana Graya i Davida Kushnera, po Gigi Perez i Deana Lewisa. Rūfūs Du Sol i Justice zaserwowali mocne elektroniczne zamknięcie głównej sceny w środę i piątek. Z kolei na Alter Stage bawiliśmy się z Maribou State, Caribou, A. G. Cookiem, czy Magdalena Bay, a Brutalismus 300 zamienił ją w czysty rave. Z kolei na koncercie

J Balvina na Tent Stage przeżyliśmy wielką taneczną euforię.

Natomiast jeden z najważniejszych i najlepszych momentów tegorocznej edycji należał bezwzględnie do fenomenalnej FKA Twigs. Artystka zaprezentowała na Tent Stage zjawiskowy show, który zapamiętamy na długo.

Niezmienne, niezwykle ważnym elementem Open'era były koncerty polskich artystów, wśród których w tym roku znaleźli się m. in. Pezet, Bambi, Kaśka Sochacka, Jan-rapowanie, Kuban, Kukon i @atutowy, Otsochodzi, IGO, Wojtek Mazolewski Quintet, Fisz Emade Tworzywo, BSK czy Livka.

Tegoroczna edycja Open'era była również okazją aby chociaż przez chwilę poczuć się jak na festiwalu, nawet będąc w domu. Widzowie TVP 1 zobaczyli transmisje kilku wybranych koncertów w tym otwarciu Orange Main Stage w wykonaniu fenomenalnej Raye koncert

niezwykle charyzmatycznej Loli Young oraz St. Vincent. W najbliższych dniach będą mogli również powspominać występy m.in. Davida Kushnera, Caribou oraz Molchat Doma.

Na Open'rze 2025 nie zabrakło także świetnych stref partnerskich, Fashion Stage, Cybermiasteczka Wojskowego, specjalnej strefy dedykowanej organizacji charytatywnej Music Saves Ukraine czy kolejnej odsłony sztuk performatywnych w Domu Kultury. Natomiast w ramach Teatru uczestnicy mogli zobaczyć spektakl „Nowy Pan Tadeusz, tylko że rapowy” w reżyserii Kamila Białasza.

To był magiczny czas, obfitujący nie tylko w świetne koncerty, ale też bardzo dobrą pogodę. Niemal każdego dnia wzruszaliśmy się ikonicznymi open'erowymi zachodami słońca, a po drugim dniu cała polska dzieliła się zdjęciami przepięknych obłoków srebrzystych, które zawisły nad terenem festiwalu.

Do zobaczenia na 23 edycji Open'era, w lipcu 2026 roku!.

Źródło: blog Orange Polska <https://biuroprasowe.orange.pl>